

# Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i adm. nis. racja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132. Telefon № 32.

**CENY PRENUMERATY:**

W Łodzi z odnośnieniem do domu miesięcznie mk. 5,50  
kwartalnie 16,50

Cena pojedynczego numeru 25 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w nieczynię i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie.  
Redaktor przyjmuje od 4 do 6.

**OGŁOSZENIA:** Nadesłane przed tekstem i w tekście mk. 2.25. Nekrologia — mk. 1.25. Reklamy po tekście (4 szp.) — mk. 1.25. Zwyczajne (6 szp.) — 70 fen. Drobne ogłoszenia 12 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej mk. 1.20.

**Teatr Polski**  
Cegielniana 63,  
pod dyrekcją: Fr. Rychnowskiego

**Przedstawienie**  
**Zawieszono.**

Sobota 28 VI po połud. o g. 4 po ce-  
nach pop. Występ. Al. Zelwerowicz.  
**„Pan Poseł“**  
Kom. w 3 akt. M. Pajłkowskiego.

Sobota 28 VI Wiecz. o g. 7.30 z udz.  
Al. Zelwerowicza i M. Majdrowiczówny  
**„Cyrulik Sewilski“**  
Premjeral Komedja stylowa w 4 akt.  
Beniamarchais'a, w tłum. T. Boy'a.

Niedziela 29 VI po poł. o g. 3 po  
cenach pop. z udz. Al. Zelwerowicza  
**„Dom otwarty“**  
Kom. w 3 akt. M. Bałuciego.

Niedziela, 29 VI Wiecz. o g. 7.30  
Występ Al. Zelwerowicza i M.  
Majdrowiczówny  
**„Pierwsza sztuka Fanny“**  
Kom. w 3 akt. z prel. Iepil Sawina

## Z Sejmu.

Sejnia I, posiedzenie 56.

**Warszawa, 26 czerwca (PAT)**—Przed przystąpieniem do porządku dziennego p. Diament krytykuje ostry sposób wczorajszego imiennego głosowania jako nieodpowiadający zasadom regulaminu. Oświadcza on imieniem swoich przyjaciół politycznych, że głosowanie wczorajsze uważa za nieważne i niebyłe.

Marszałek przyznaje, że wczorajsza procedura nie zgadzała się dosłownie z regulaminem, ale nie widzi, by przez to czyjekolwiek prawa zostały naruszone. Jeżeli większość Izby postawi wniosek stosowania odmiennej formy głosowania i wniosek ten uchwali, to marszałek podda się temu rozstrzygnięciu. Na tem uważa sprawę za załatwioną.

W porozumieniu z przedstawicielem rządu, za zgodą Izby, marszałek odracza pierwsze czytanie prowizorycznej ustawy skarbowej za czas od 1 lipca do 30 września, do następnego tygodnia, aby była traktowana razem z pierwszym czytaniem etatu za półrocze bieżące.

W głosowaniu ten bloc przyjęła Izba w 2-im i 3-im czytaniu ustawę o moratorium w sprawach prywatno-prawnych prewencji pieniężnych w b. zaborze austriackim.

W dalszym ciągu rozprawy rolnej ks. Kotula oświadcza, że duchowieństwo jest do ofiar, żąda jednakowoż, by nie zabierano nielegalnie, jak Rosja albo Józef II, lecz by uszanowano prawa kościoła katolickiego.

Pos. **Makolski** zapewnia jako chłop, że naród polski nigdy nie pozwoli, by kościołowi zabrano wszystko i odmówiono za to wynagrodzenia. Naród polski nie zapatruje się na sprawę tę tak radykalnie, jak lewica.

Pos. **Smola** powiada, że ziemia nie jest sprawą religijną, lecz ekonomiczną.

Pos. **Dembicki** jest zdania, że reformę możnaby omawiać dopiero w ramach gotowej konstytucji, gdyż w projekcie reformy rolnej wieści się rz. czywście myśli reformy prawa własności. Nieodpowiednym jest utrzymać zasadę, iż kościołowi jako posiadaczowi ziemi przysługuje charakter osoby prawnej. To nie jest przywilejem kościoła katolickiego, bo taki sam przywilej przysługuje gminom ewangelickim i żydowskim. Dotychczas kościół jest osobą prawną. Wobec tego sprawa ziemi kościelnej należy do zakresu prawa prywatnego.

Pos. **Dąbal** zarzuca tym, którzy bronią obszarników, że nie kierują się miłością ojczyzny, lecz własnym interesem (Warszawa na prawicy). Mówca nazywa dobra duchowne przywilejem, który powstał drogą bezprawną, dlatego jest za wywłaszczeniem bez odszkodowania.

Marszałek przywołał mowę do porządku.

Pos. **Wojtan** nie uważa za wskazane, ażeby w pierwszych poczynaniach sejmu i państwa wynosić walekę kościołowi.

Pos. **ks. Okoń** wierzy w przeprowadzenie reformy rolnej, bo bez niej Polska istniećby nie mogła. Rzeczpospolita musi się oprzeć na ludź, bo tylko w ten sposób jej przyszłość będzie zapewniona. Mówca twierdzi, że kościół, w dy kiedy nie posiadał majątku był potężnym najwyższym przysięcą własiem. Z cza-

s m. jedenk wśród duchowieństwa rozpoznoszyła się chciwość. Oddając dobra duchowne w ręce chłopskie, sejm spełni czyn chrześcijański i katolicki w myśl fundatorów.

P. **Witos**, oświadcza, że stronnictwo jego swoje stanowisko już określiło, i stanowiska swego nie zmieniło. Żądać jednak wyrodo, że sprawa przeszła na grunt inny. Niektoży chcą z niej zrobić rzekomą walkę z duchowieństwem, a nawet z religią. W imieniu swego stronnictwa oświadcza, że ci, którzy sprawę tak stawiają jak jego stronnictwo, nie myślą o żadnej walce z duchowieństwem, a tem mniej z kościołem i o religię. Mówca przemówi następnie z wywodami księdza Sebolewskiego.

P. **ks. Nowakowski**, zbija zarzut, jakoby duchowieństwo nie chciało reformy i wysuwało tylko interes materialny. Lecz porozumienie ze stolicą apostolską jest nieodwołane.

P. **Czapliński** socjalista, jest zdania, że nie wolno pozwolić, aby w walce robotniczej i chłopów z czynnikami kapitalistycznym i feudalizmem kościół stał się sojusznikiem klas posiadających. Jeżeli duchowieństwo pójdzie nadal drogą, którą idzie większość księży, to te sily, które zniosą feudalizm i kapitalizm, dadzą sobie radę i z duchowieństwem.

Na tem zamknięto d. dyskusję co do punktu o dobrach duchownych.

Po przemowie p. Melupy, który wskazywał, że średnie gospodarstwa dają siłę nie tylko ekonomiczną, ale i polityczną, na prośbę kilku posłów odraczono omawianie artykułu 5-go reformy do jutra.

Poczem do artykułu 6-go przemawiał p. Smola, który zapewniał, że jego stronnictwo obstawać będzie przy pozostawieniu maksimum od 60 do 300 morgów, nawoływał prawie do ustępstw, bo jawia dalszych ustępstw czytać nie może.

Dalszy ciąg dyskusji odroczono do jutra.

Marszałek odczytał orzeczenie sądu najwyższego unieważniającego mandaty poselskie Piotra Piwko i Jana Ledwocha.

Następne posiedzenie jutro.

## Kronika Sejmowa.

**Warszawa, 26 czerwca (PAT)** — Komisja zagraniczna rozpatrywała rezolucję księdza Lutosińskiego odnoszącą się do zastosowania represji za znęcanie się nad ludnością Polską przez litwinów, rusinów i Czechów.

Po wyczerpującej dyskusji wnioskodawca proponowaną rezolucję zmienił w sensie energicznej obrony życia i bezpieczeństwa obywateli polskich w państwie sowieckim, na Litwie i w Czechach. Wniosek posła Dubanowicza o zabezpieczenie materialnych interesów Polski wobec państw okupacyjnych odstepiono do oświadczenia się komisji skarbowo-budżetowej.

Komisja rolna obradowała nad kwestją aprowizacji włącznie ze sprawą zajęcia zboża. Dyskusja nie doprowadziła do uchwały. Pojawiły się wnioski o zniesienie ograniczeń, o wolny obrót zbożem, o zajęcie zboża, o zniesienie ministerstwa aprowizacji. Uchwalono odbyć wspólne posiedzenie z komisją aprowizacyjną.

Komisja ochrony pracy powołała dla sprawy 8 godzinnego dnia pracy podkomitet.

## Z konferencji pokojowej.

**Paryż, 24 czerwca (PAT)** — Havas. Delegacja Włoch z Tittonim na czele oczekiwana jest w Paryżu w piątek. Przybędzie ona, aby wziąć udział w pracach konferencji.

**Paryż 25 czerwca (PAT)** — Havas. „New York Herald“ pisze, iż najwyższa rada ekonomiczna postanowiła na ostatnim posiedzeniu zwrócić się do rządów sprzymierzonych i sojusznicznych z prośbą oddania do dyspozycji rządowi polskiemu leków zapasowych, które się obecnie likwiduje, a które mogą służyć do zwalczania epidemji tyfusu w Polsce.

**Paryż, 25 czerwca (PAT)** — Havas. Rada 4-ch omawiała na posiedzeniu rannym położenie wywołane przez stanowisko niemieckie.

**Postanowiono włączyć do spraw, za które będą wymagane odszkodowanie i konieczne gwarancje, kwestje,**

jakie się wyłożyły na skutek zniszczenia floty niemieckiej w Kapsle Flaw, ze spalania sztabów francuskich w Berlinie oraz pogroźek niemieckich w stosunku do Polski.

**Paryż, 25 czerwca (PAT)** — Havas. „Temps“ pisze, że rada 4-ch rozważała sytuację wytworzoną przez zwłokę rządu niemieckiego co do wyznaczenia pełnomocników, którzy mają podpisać traktat. Przewidzianym jest, że rząd niemiecki zostanie wezwany do przystania w bardzo krótkim terminie delegatów pełnomocniowych do Wersalu w celu podpisania pokoju.

Wobec tego, iż delegacja nie może być wcześniej wyznaczona niż dzisiaj wieczór, nie przybędzie ona do Wersalu przed piątkiem i ceremonia w galerji zwierciadlanej odbędzie się nie wcześniej jak w sobotę.

## Telegramy.

### Komunikat Sztabu Generalnego.

**Warszawa, 26 czerwca (PAT).**

#### Front galicyjsko-wolyński.

W walkach wczorajszych między Rohatynem a Busztandm nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty. Wzięliśmy 200 jeńców, 6 karabinów maszynowych i taborę. Dalsze walki w tym rejonie w toku. Na odcinku Dnestru między Najizwiskami a Ostrowem s. oś.

Na Wotylnu ponowne ataki bolszewickie na Rafatówkę nie miały powodzenia.

#### Front poleski.

Nad Jasiółką i na odcinku południowym frontu wzmocniona nieprzyjacielska działalność wywiadowcza.

#### Front litewsko-białoruski.

B. z zmiany.

Wz. szefa sztabu generalnego pułk. Haller.

#### Poznań 26 czerwca. (PAT).

##### Front północny:

Na odcinku kujawskim i pod Węglewem w dalszym ciągu działalność artylerji niemieckiej. Zeszła prócz zwykłej strzelaniny spokój.

##### Front zachodni:

Drobne utarczki i słaby ogień miotaczy min na odcinku Leszczyńskim. Poza tem bez zmiany.

##### Front południowy:

Ogień artylerji niemieckiej na pozycie nasze pod Kubiczkami, Sforowem, Tężycami i Rzetnią. Pod Teklinowem rozbito patrol niemiecki biorąc i kulmiot. Odparto nocny atak nieprzyjacielski na Sowy i Ostoje.

Gen. podp. Wroczyński  
szef sztabu.

### Cheć należeć do Polski.

**Wilno, 26 czerwca (PAT)** Zjazd gospodarzy włościański ziemi wileńskiej, na który przybyli delegaci poszczególnych gmin w liczbie 189, oprócz uchwały, zmierzających do zadziernięcia jak najbliższych węzłów z Polską w dziedzinie stosunków gospodarskich i kulturalno-oświatowych, powzięła następującą uchwałę. Wyrażając głęboką radość z powodu wyzwolenia nas przez wojska polskie z pod jarzama niwoli, raz jeszcze stwierdzamy niejednokrotnie już wyrażoną, niezłomną wolę naszą do pozostania po wsza czasy w ścisłej łączności z Rzeczpospolitą polską. Tworząc z nią jedną całość, pragniemy w naszym kraju być i rozwijać się w zgodnym i przyjaznym współzwiązaniu z narodami, z którymi nas losy związały, jako z równymi.

Powyższą uchwałę uroczście podpisał uczestniczący zjazd. Następuje 189 podpisów.

Zjazd wystąpił też depeszą do Naczelnika Państwa polskiego z wyrazami czci i podziękowania za uwolnienie ziem wileńskiej z pod jarzama bolszewickiego.

**Grodno, 26 czerwca (PAT)** K. D. P. Dnia 22 b. m. przy udziale 2000 zebranych odbył się ogromny wiec w sali starego zamku, siedzibie ongiś Sejmu niemieckiego. Sejm jednomyślnie zsolidaryzował się z uchwałami Sejmiku powiatu grodzieńskiego o przyłączenie się do Polski. Wznosząc entuzjastycznie okrzyki na cześć Sejmu, wojska i Naczelnika Państwa.

Ubiegłego tygodnia odbyło się w Grodnie pierwsze posiedzenie rady ludowej wybranej na sejmiku powiatowym 11 b. m. Między innymi szczególną uwagi rada udzieliła sprawie gruntów nieobsianych oraz tak zwanego zboża niemieckiego to znaczy ziarna zasianego przez Niemców na opuszczonych dworskich gruntach chłopską daramową robotniczą. Zboża to rada rządu uznaje za własność i proponuje przesłać je do repartyje między właścicielami ziemskimi, chłopami i rządem. Właściciel ziemski bądź chłop będzie obowiązany obsiać ilość gruntu odpowiednią do tej w jakiej wa ziarno

## Pilsudski na froncie.

Lwów, 25 czerwca (PAT). — „Gazeta Lwowska“ donosi: Naczelnik państwa w dniu wczorajszym zwiedził dalsze odcinki frontu galicyjskiego. Podróż odbywał samochodem w towarzystwie adiutantów. Naczelnik zabawił w sztabie 1-ej dywizji, poczem w towarzystwie jednego oficera zwiedził odcinki i najbardziej zagrożoną placówkę. Naczelnik państwa interesował się całokształtem aparatu wojskowego i żądał wyjaśnienia co do stanu uzbrojenia i wyżywienia. O godz. 2 w nocy powrócił do miejsca swego postoju.

## Zwłoki wiceministra bolszewika.

Siedlce, 25 czerwca (PAT). Siedztwo ustaliło, że zwłoki mężczyzny odnaleziono jeszcze w maju pod Siedlicami było zwłokami Eugenjusza Goszczyńskiego, bolszewickiego wiceministra komunikacji i jednocześnie prezesa komisji likwidacyjnej kolei nadwiślańskiej. Dalsze poszukiwania rzuciły poszlaki na nielubianego Bronisława Jasińskiego ze Zbuczyna, podającego się bezprawnie za inżyniera. Przy rewizji u Jasińskiego i mieszkaniu Goszczyńskiego w Warszawie, gdzie często zatrzymywał się Jasiński, znaleziono szereg podrobionych pieczęci urzędowych. Jasińskiego osadzono w więzieniu. Dalsze śledztwo w toku.

## Pani Paderewska w obozie jeńców.

Paryż, 25 czerwca (PAT). — Havas. „Chicago Tribune“ zamieszcza wywiad z panią Paderewską, która zwiedziła obozy jeńców polskich we Francji.

Jeńcy przyjęli panią Paderewską z rozróżnieniem. Pani Paderewska zdołała rozmawiać z nimi w nieobecności oficerów niemieckich, którzy zostali na jej żądanie usunięci. Przez jakie 10 minut opowiadała im o kraju. Wszyscy płakali, ścisnęli się wzajemnie i wyrazili pragnienie powrotu do Polski, ażeby dopomóc do uczynienia jej wielką i wolną. Jeńcy okazali wielką radość iż będą mogli wrócić natychmiast do kraju. Pani Paderewska wyraziła swoją wdzięczność dla Focha i Pershinga, którzy zgodzili się ułatwić jej bytność w obozie jeńców, następnie opowiadała o wielkiej nędzy w Polsce, dziękowała amerykańcom za okazaną pomoc i wyraziła nadzieję wprowadzenia do Polski licznych inowacji amerykańskich.

## Pokój.

Paryż, 25 czerwca (PAT). — Havas. Dzienniki domoszą, że delegaci niemieccy przybędą jutro (we środę) rano do Paryża. Na jej czele stać będzie Herman Müller, który podpisał traktat w imieniu rządu niemieckiego. „Liberte“ dowiaduje się, że w dniu podpisania pokoju będą urządzone różne pochody i zabawy publiczne.

## O kolonje.

Ljon, 25 czerwca (PAT). — Radjo warsz. Lord Milner sekretarz stanu dla spraw kolonii, przybył do Paryża 24 b. m. wieczorem. „Temps“ sądzi, że pobyt Milnera zostanie wykorzystany w celu ostatecznego załatwienia sprawy kolonii niemieckich. Z jednej strony należy sankcjonować przyznanie tych ziem rozmaitym państwom. Rada 4-ch ma w szczególności zatwierdzić umowę między Wielką Brytanią a Francją w sprawie Kamerunu i Togo, oraz między Anglią a Belgią w sprawie niemieckich kolonii wschodnio-afrykańskich. Z drugiej strony należy bliżej określić charakter mandatu kolonialnego, jaki traktat przewiduje dla większości tych ziem. Dotychczas żadna komisja nie zajmuje się jeszcze tą kwestją. Każda delegacja państw interesowanych dokonała jednak pewnej roboty przygotowawczej, a załatwienie wspólne tej sprawy mogłoby prawdopodobnie nastąpić w krótkim czasie.

## Oziwna polityka koalicji.

Morawska Ostrawa, 26 czerwca (PAT) Czesko-słowackie biuro prasowe donosi z Bukaresztu: Waki nar. Cisa zostały 25 b. m. wstrzymane. Król Ferdynand wyjechał z frontu do Bukaresztu. Zarząd francuskiej naczelnej komendy wyraża rozgoryczenie wśród politycznych i wojskowych. Działalność...

## Odezwa rządu rzeszy do narodu.

Berlin, 26 Czerwca (PAT) — Radjo poz. Prezydent Ebert oraz członkowie rządu Bauer, Erzberger, Miller, Dawid, Meyer, Schmidt, Wissel, Nosse, Giesbert, Bell, i Schlicke wystosowali do narodu niemieckiego odezwę tej treści: Do narodu niemieckiego! Rząd rzeszy za zgodą zgromadzenia narodowego oświadczył gotowość podpisania warunków pokoju czyniąc to z ciężkim sercem pod naciskiem bezwzględnej przemocy, jedynie w tej myśli, żeby bezbronemu narodowi oszczędzić ofiar i głodu. Pokój zawarty, więc dochowajcie go i dopełnijcie.

Pierwszym zadaniem jest spełnienie warunków. Należy użyć wszelkich sił, do dopełnienia warunków. O ile są wykonalne, muszą być spełnione.

Nie zapomnijmy o tych, którym grozi odstąpienie. Są oni krew z krwi, kość z kości naszej! Będziemy wstawiali się za nimi, ilekroć to będzie możliwe tak jakby chodziło o nas samych. Można ich wyrwać z naszej przynależności państwowej, ale nie z serc naszych.

Drugim zadaniem naszym jest praca. Brzemie tego pokoju, będziemy mogli udźwignąć tylko wówczas gdy ani jedna ręka nie będzie próżnowała. Za każdy niespełniony warunek przeciwnicy nasi mogą okupować dalsze części kraju lub odpowiedzieć blokadą. Ktokolwiek więc będzie pracował przyczyni się do obrony ziemi ojczystej.

Trzecim zadaniem jest wierne speł-

nienie obowiązków. Tak jak my, tak wszyscy powinni mimo ciężkiego bólu i udręki sumienia pozostać na swojej placówce. Każdy żołnierz, każdy oficer, każdy urzędnik, wszyscy z wyłączeniem całej swojej woli powinni pozostać wierni swym obowiązkom, także i w tych najgorszych ze wszystkich złych dni. Zmusza się nas do wydania Niemców trybunałom nieprzyjacielskim. Broniliśmy się od tego do ostatka. Rozumiemy dobrze rozgoryczenie naszych wojsk. Jeżeli oficerowie i żołnierze teraz tembardziej nie dopomogą nam do utrzymania porządku, to nie kilkaset, ale miliony naszych ziomków wydamy pod okupację i aneksję ziemi.

Niemcy muszą być zdolne do życia. Bez wewnętrznego ładunku niema pracy, bez pracy nie możemy dopełnić warunków, a bez ich dopełnienia nie będzie pokoju, lecz nowa wojna. Jeżeli nie pomogą wszyscy to podpisanie układu bez znaczenia. Wówczas niema mowy o jakichś ułatwieniach, o rewizjach traktatu, o złagodzeniu olbrzymich ciężarów. To co dziś zaniedbamy mogą dzieci nasze przypłacić całymi latami niewoli.

Dzisiaj jeszcze naród i rząd muszą iść się pracy. Nie może być żadnej przerwy. Nikomu nie wolno stać na uboczu. Jest jedna tylko droga wyjścia z mroku tego układu: Podtrzymanie narodu i rządu jednością i pracą. Dopomóżcie nam w tem mężczyźni i kobiety.

## Układy czesko-węgierskie.

Praga, 24 czerwca (PAT). — Wczoraj o godz. 5 po południu przybył do miejscowości Sigetali pociąg z 2 parlamentarzystami węgierskimi. Parlamentarzem związano oczy i przywieziono w samochodzie do miejsca, gdzie będą się toczyć pertraktacje w sprawie opróżnienia obszarów słowackich przez wojska madjarskie.

## Francja a Polska.

Paryż, 25-go czerwca (PAT). Havas. Dzielniści omawiają dokument przejęty przez polską komendę główną. „Intra-segint“ pisze: Polska i Francja stanowią 2 czynniki. Jeden na wschodzie, drugi na zachodzie, które mogą równoważyć 70 milionów mieszkańców masy niemieckiej. Jeżeli usuniemy jeden z tych czynników, równowaga przestanie istnieć. „Temps“ oświadcza, iż sprzymierzeni powinni żądać natychmiast zaprzestania przez rząd spisków i podburzeń ciągłych w prowincjach pruskich na wschodzie oraz żądać ukarania winowajców.

## Naprawa floty niemieckiej.

Paryż, 25 czerwca (PAT). — Havas „Ewening News“ donosi, że wielka flota angielska dzień i noc pracuje teraz nad naprawą reszty floty niemieckiej. Pompy są czynne bez przerwy. Dwa lub 3 krążowniki i 3 kontrtorpedowce zostały już uruchomione. Zapewnione jest także uruchomienie nowego krążownika „Emden“.

## Pismo hołdownicze.

Prezydium Rady Ministrów otrzymało następujące pismo, opatrzone szeregiem podpisów:

Zebrani dnia 9 czerwca 1919 r. na powszechnym wiecu Polacy wsi Czerniłowia maz. i okolicy w powiecie tarnopolskim składają hołd wdzięczności i cześć bohaterkiej armii, jak i jej dowódcom, a to: gen. Iwaszkiewiczowi, gen. Jędrzejewskiemu, jak i pułk. Sikorskiemu, za wywołanie ich z 7-miesięcznej niewoli barbarzyńskiego rządu, t. j. republiki ukraińskiej.

Zebrani domagają się od Rządu polskiego użycia wszelkich wpływów i środków, ażeby ziemie te zostały przyłączone do Rzeczypospolitej polskiej, która jedynie jest zdolna zapewnić wszystkim mieszkańcom tej ziemi wszystkie swobody i prawa, jakie niesie demokratyczny ustroj państwa.

Zebrani przysięgają, że ziemi tej pod żadnym warunkiem nie dadzą oderwać od Polski i bronić jej będą do ostatniej kropli krwi, gdyby w przyszłości miano masy polskiego narodu, zamieszkujące tę ziemię, oddać w męczeńską niewolę jakiegokolwiek innego państwa.

Podpisy.

## Telegramy hołdownicze do Prezydenta ministrów.

Zebrani w Rypinie dnia 15 czerwca 1919 r., w liczbie 3, tysiący, robotnicy rolni powiatu Rypińskiego wyrażają Prezydentowi Ministrów za mozną obronę naszych interesów na Kongresie Pokojowym

wyrazy uznania. Prezydium Związku Polaków w Litwie, Sekretarz W. Dzubakiewicz, Asesorowie: S. Radomski, J. Podolski, M. Jesionowski.

## Za co nas na łup wydano?

„Słowo Polskie“ podaje następujący obrazek ze Lwowa, gdzie gromadzą się dziesiątki tysięcy uchodźców z Galicji Wschodniej.

— Skąd przyjeżdżacie?

— Ja? Z Potoka... Się działo tam, miałem śnieg, pociąg tego wydzierżawiałem sady.

— A to wyście byli pod inwazją ukraińską?

— Tak... „Ukraińcy“ podczas odwrotu zrabowali mi cały towar... Potem przyjeżdżali nasi... Myślałem że nasze ciężkie przebiecia skończyły się... Aż tu naraż... na wieczorem to było... miliejanek polscy wpa... dają do wal... Karabiny na ramionach, ale już ubrani po cywilnemu, mundury w to... bołkach pod pachą — i krzyżem, że wielka masa koczowała przeszła Strypę, że palą i mordują, kto jest skompromitowany nie... ucieka. Po innych wsiach obiegano te...

Nie możecie sobie panowie nawet wyobrazić tej paniki... Wszyscy ruszali się do ucieczki... Ja w tem ubraniu, tona... domowemu, dżeski czworo-boso i bez... zeelek, jak się bawily na podwórku... Szliśmy tak dwadzieścia kilka kilometrów... aż wreszcie udało mi się znaleźć poro... dzać po furach, potem żołąć potem sam... przysiadłem...

Dojechaliśmy tak do Niżniowa na Dniestrom. Tam fur, wozów, luda — i... siące i tysiące! Placz, narzekanie, jęki, wlecieli krwawe chodzą między ludźmi, o... kredni! W Czortkowie rządzi, w Jasiłowie pod kołosem rzucono naszych, jak barany... Strasznie słuchać i boleśnie patrzeć... Co... fało się przez Niżniów wojską naszą, aż... treny...

W Niżniowie ud. to mi się za 100 for... nając furę, którą przyjechaliśmy do Stani... sławowa. Na nieszczęście tam jedna... joma pani pożyczyła mojej żonie kapelusz... i ubrała dzieci... Ze Stanisławowa przy... jechaliśmy do Lwowa...

I tu tak: Mam mieszkanie, za które... wienem jestem 2000 koron... Przed... daliśmy nie to dla mnie nie znaczyło... M... iem przeszło 100 tysięcy koron gotówką... Byłem dość samotnym człowiekiem... D... nie mam nic... Nie mam poduszki dla... oł, prześcieradła, nie mam gdzie głowę... żyć... Poradźcie mi panowie, co ja mam... począć? Zastawiłem zegarek — a dalej... Naraz zarządził się.

— I co... co to jest, że nas... tak wy... dano na łup? Cośmy zrobili? Gdzieś... wiuni?...

## Komitet Roczniczy Unji Lubelskiej w Pińsku.

W Pińsku ukazała się odezwa po... niższa w języku polskim i miejscowym... białoruskim. Jako wysoce charakter... styczną dla nastrojów miejscowych... dajemy ją w całości:

## Obywatele!

1 lipca 1569 r. zebrał się w Lubli... nie Sejm, który uchwalił Unję Lubelską... Prawo, którym Litwa i Białoruś połą... czyły się dobrowolnie z Rzeczpospoli... tą Polską.

Unja Lubelska jest wielkopomnym... świadectwem, że Naród nasz i Rzeczy... popolita nie orężem, lecz kulturą i... sprawiedliwą gospodarką przyciągała do... siebie sąsiadów.

Dla uczczenia 350-letniej rocznicy... tej wielkiej idei połączenia się narodów... pod hasłem wolni z wolnymi zawiązy... na Polesiu Komitetu Roczniczy Unji Lu... belskiej.

Niech wszystkie miasta powiatowe... uczczą dzień 1-go lipca pochodem na... rodowym i żądania wszystkich zwią... ków, cechów i organizacji odnowienia... Unji Lubelskiej przez rozpisanie na Po... lesiu wyborów do Sejmu.

W Brześciu 2-go lipca niech się od... będzie uroczysty zjazd delegatów Pole... sia w celu przedłożenia Konstytucyjnej... Komisji Sejmu żądania poleśszuków, aby... odnowionem było prawo przez dziadów... naszych uchwalone — prawo Unji wol... nych z wolnymi, aby postawie Polska... w tym Sejmie prawodawczym mogli... wspólnie radzić nad uchwaleniem Kon... stytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Komitet Roczniczy  
Unji Lubelskiej  
w Pińsku.

TEATR POLSKI  
Ceglarska 83.

**Benefis**  
**Aleksandra**  
**ZELWEROVICZA**  
I WYSTĘP  
**Marji Majdrowiczówny.**

Poniedziałek, 30 czerwca  
Wtorek 1 lipca

„Gyrylik Sewilski“ Premiera!  
Tylko jeden występ p. Wandy  
Stemaszkowej

Komedja stylowa w 4 aktach Beaum-  
chais'a w tłumaczeniu T. Boy'a.  
Sztuka w 5 akt. Scheuehrera.

Bilety za nabycia od g. 10—2 w cukierni Gost-makiera i od 5—9 w kasie Teatru.

### Wężeństwa Ślązaków.

**Poznań, 25 czerwca.** (AT). W jednym z licznych memoriałów przesłanych podnie 4-eh do Śląska czytamy: Nie mogąc zdobyć zbrojnia na Górnym Śląsku, zbrali do uchodzący polscy w Piotrkowicach skąd odrywają się do koalicji. Z powodu dokonywanych licznych aresztowań sbiegło ze Śląska 6 do 8 tysięcy ludzi. Aresztowań dokonywano bez najmniejszego powodu. Jedynym powodem były przynależność do narodowości polskiej. Dorozy wzięci i sprawy wojskowej sięgają się w nieładzi sposób nad aresztowanymi. Do obitych i skatowanych nie dopuszczają lekarzy by od nich świat nie dowiedziało się prawdy. Białki ludzi ściganych przez Grzeschuta zginęło. Aresztowanych biją korbami i grabią z odzieży i rzeczy wartościowych.

Memoriał wyłosa cały szereg sbrodół których dopuszczają się rozbestwiona gwardja Noskiego i przytacza autentyczne dokumenty na poparcie swych twierdzeń.

### Medale Czerwonego Krzyża.

**Warszawa, 26 czerwca.** (PAT). — Zarząd polskiego Czerwonego Krzyża komunikuje: Na pamiątkę stworzenia i rozwoju wojska polskiego we Francji z inicjatywą wydziału wojskowego polskiego komitetu narodowego w Paryżu, dano wybić medale generała Hallera wykonane przez artystę Antoniego Madejskiego. 4000 tych medali ofiarował komitet narodowy polskiemu towarzystwu Czerwonego Krzyża, by w ten sposób zasilił jego zbyt szczupły w stosunku do rosnących z dniami każdym potrzeb, funduszy. Medale są dwójakie. Większe w cenie 30 marek i mniejsze po 15 marek. Rozsprzedaje się je narazie w zarządzie polskiego Czerwonego Krzyża, Mazowiecka 9.

### Uchwały zjazdu kadetów.

**Paryż, 26 czerwca.** (PAT) Radjo pozn. Z Omska donoszą, że kadeci powzięli następującą uchwałę: Trzeci zjazd wschodniego stronnictwa kadetów stoi na stanowisku sprawiedliwym i tradycyjnym w dziedzinie polityki międzynarodowej. Jedynie tylko ścisła łączność z mocarstwami sprzymierzonymi, reprezentującymi demokracje zachodu będzie można dokonać dzieła odrodzenia wielkiej Rosji. Stronnicwo jest przekonane że rząd admirała Kojczaka mocą swojej powagi moralnej i swojej armji zdola zjednoczyć wszystkie klasy prawdziwie demokratyczne w kraju. Stronnicwo jest dalej przekonane, że po pokonaniu germanizmu największym wrogiem ludzkości jest bolszewizm, i że tylko po zupełnym jego zwyciężeniu można zapewnić na ziemi stały pokój. Najważniejszym przeto zadaniem wszystkich narodów jest połączenie się w walce o prawa, cywilizację i kulturę przeciw potęgom anarchji i despotyzmu, które pod mianem rewolucji społecznej zmierzają do opanowania świata. Pod tym względem armja walki rosyjskiej z potęgą bolszewizmu jest czynem mającym znaczenie światowe. Zadaniem nietylko narodu rosyjskiego ale i całego świata, jest zwalczenie bolszewizmu.

### Protest Rady Robotniczej w Toruniu.

**Nauen, 26 czerwca.** (PAT). Radjo pozn. Rada robotnicza w Toruniu wypowiedziała się przeciw zastosowaniu jakichkolwiek zarządzeń wojennych przeciw polakom, protestując zarazem przeciw aktowi gwałtu mocą którego naród niemiecki w Prusiech zachodnich i wschodnich przetrzymczono jak towar.

### Nowa kłeska bolszewików.

**Paryż, 26 czerwca.** (PAT) — Radjo pozn. Z Omska donoszą pod datą 16 b. m. że na południu od Ufy wojska Kojczaka odparły nacierających na rzekę Bierage bolszewików. Bolszewicy przeprowadzili się przez rzekę poniesli wielkie straty w ludziach. Wojska Kojczaka zdobyły 80 karabinów maszynowych.

### Radość w Hiszpanji.

**Madryt 26 czerwca.** (PAT). Radjo pozn. Na wiadomość o tem że Niemcy przyjęli warunki przystojono miasto cnbragwiami o barwach państw sprzymierzonych. W kawiarniach i restauracjach orkiestry grały Marsyljanke. Wiadomość o przyjęciu warunków wywołała wśród hiszpanów takie same uczucia jak wśród francuzów.

### Konstytucja fińlandzka.

**Hel Ingfors, 24 czerwca.** (PAT) Radjo pozn. Sejm fińlandzki uchwalit wczoraj 165 głosami przeciw 22 nową konstytucję republikańską.

Prezydent republiki zostanie obrany po raz pierwszy przez sejm a następnie przez plebiscyt.

# W państwie bojaźni Bożej.

## Dzikie wybryki niemców.

**Ljon, 26 czerwca.** (PAT) Radjo pozn. Ostatnie dzikie wybryki niemców jako to zatopienia floty, spalenie chorągwi francuskich i przewlekane zatławianie traktatu obudziły jeszcze większą nienfność w kołach ententy. Przyjęcie niemców do Ligi narodów uzależniono od ich uczciwego zachowania zachowania się, tymczasem niemcy dopuszczają się nowych coraz bardziej wstrętnych wykroczeń przeciw zasadom przyzwoitości i honoru.

## Groźba nowych zaburzeń.

**Londyn, 26 czerwca.** (PAT) Radjo pozn. Z Berlina telegrafują, że oddział wojska niemieckiego wtargnął do zamku w Weimarze gdzie mieszka Erzberger i zażądał wydania Erzbergera chcąc go powiesić. Erzberger zdołał uciec z Weimaru. Drugi telegram z Berlina donosi, że wystannicy reakcji próbowali także schwytać i zabić Scheidemana.

## Ebert do Scheidemana.

**Berlin 26 czerwca.** (PAT). Radjo pozn. Ebert wystosował do Scheidemana pismo odręczne, w którym dziękuje mu za dotychczasową owocną pracę i wyraża żal z powodu utraty tak dzielnego towarzysza i doradcy. Ebert życzy Scheidemanowi dalszego powodzenia na niwie odbudowy ojczyzny i w dziedzinie urzeczywistnienia socjal zmu.

## Stosunki w Nadrenji.

**Nauen 26 czerwca.** (PAT) — Radjo pozn. „New York Tribune” dowiaduje się z Koblencji, że sprzymierzeńcy nadadzą Nadrenji pewnego rodzaju ustrój monarchji. Wojska ententy mają otrzymać pełnomocnictwa podobne do tych jakie mieli monarchowie w wiekach średnich.

Stan ten trwać będzie tak długo, dopóki Niemcy nie spełnią warunków.

## Opinie prasy niemieckiej.

**Berlin, 26 czerwca.** (PAT). Radjo pozn. Omawiając odezwe Eberta do armji niemieckiej prasa berlińska powiada, że należy uchronić ojczyznę od dalszych nieszczęść, nie powinno się odrywać od kraju macierzystego części jego wcześniej niż to będzie konieczne. Dopiero po ratyfikacji pokoju można Gdańsk uznać za port wolny.

Pokładamy nadzieje w entencie, piszą dzienniki niemieckie, że Gdańsk będzie miał autonomję i pod żadnym pozorem nie będzie należał do Polski.

## Zaburzenia w Berlinie.

**Berlin, 26 czerwca.** (PAT) — Radjo pozn. Od poniedziałku popołudnia w północnych i wschodnich dzielnicach Berlina bezustannie odbywają się zaburzenia na tle żywnościowym oraz grabieże sklepów. Przyczem przychodzi się do starć z wojskiem i policją. We Wrocławiu wybuchł strajk kolejowy. Zapanoł się na to, że rozszerzy się on nietylko na prowincję Śląską

## Plaga szpiegów w Krakowie.

Dzisiaj snowa przywieziono do Krakowa kilku szpiegów z gmin położonych bliżej Krakowa. Szpiegów uwięziono w aresztach wojskowych.

Aresztowany przed kilku dniami pod zarzutem szpiegostwa dr. Jerzy Malina, depandent adwokacki, po wypuszczeniu na wolność, został wczoraj wieczorem ponownie aresztowany na polecenie wojskowskiej. Dziś rano na dworcu kolejowym aresztowano Abrahama Taumanna pod zarzutem szpiegowstwa. Taumanna wywołał podczas aresztowania wielkie szbiegowisko. — Obrasił on szeregowca B. Kojakowskiego, który go aresztował. Gdy publiczność wzięła się za żołnierzem, począł wykrzykiwać pod adresem publiczności: „Polskie świątelnice! My wam pokazemy!” Pod arsemem inwalidy bez ręki zawołał: „Tobie jeszcze druga ręka urwiemy!” Publiczność rzuciła się pod tych słowach na prowokatora i tylko dzięki przytomności patroli wojskowej zdołano go wyrwać z rąk tłumów i zamknąć w aresztach.

ale także i na sąsiadale obwody. Zrazu przypuszczano, że bezrobocie da się załagodzić, tymczasem we wtorek wybuchł także strajk kolejowy w Berlinie i okolicy zwłaszcza na liniach prowadzących w stronę Śląska.

## Konsekwencje napadu na Polskę.

**Ljon, 26 czerwca.** (PAT) — Radjo pozn. Rada 4-eh wysłuchała sprawozdanie polaków o rozpoczęciu przez niemców walki szacpanej na pograniczu śląskim. Wdrażenie śledztwa powierzono najwyższej radzie wojennej, a wrazie potwierdzenia się oskarżenia polskiego poczynione będą odpowiednie kroki przeciw niemcom.

## Obłuda niemiecka.

**Londyn, 26 czerwca.** (PAT) — Radjo pozn. W kołach rządowych zapanowała konsternacja wobec nowych dowodów obłudy niemieckiej. Pochwycono urzędowy telegram rządu niemieckiego do głównej kwatery na wschodzie tej treści,

**że pozornie rząd niemiecki będzie się przeciwstawiał w walce zbrojnej z polakami na Górnym Śląsku, w istocie jednak będzie wszelkimi siłami popierał tamtejszą akcję niemców.**

**Londyn, 26 czerwca.** (PAT). — Radjo pozn. Wiadomości, pochodzące ze źródła zupełnie wiarogodnych, wywołały tu wielkie zaniepokojenie, gdyż świadczą o dwulicowości polityki niemieckiej. Rząd niemiecki traktat podpisze, ale poleci Hoersingowi na Śląsku, a Wianigowi w Prusiech Zachodnich, aby z bronią w ręku operowali się zamierzonemu oddaniu tych ziem polakom. Hoersing jest naczelnym komisarzem Prus dla Śląska, a Wianig dla Prus wschodnich i zachodnich.

## Zabezpieczenia.

**Gdańsk, 26 czerwca.** (PAT). „Gazeta gdańska” donosi pod datą 24 b. m. Listy cy z Wrs szcza stwierdził, że w pobliżu Pucka krąży około 70 okrętów wojennych przeróżnego rodzaju wysłanych przez państwa zachodnie. Są to przeważnie okręty angielskie przez sezon do zastakowania Gdańska. Gdyby ten oparł się warunkom pokojowym.

## Iście krzyżackie zamiary.

**Gdańsk, 25 czerwca.** (PAT) — „Gazeta Gdańska” donosi pod datą 24 b. m.: Od 24 godzin całe miasto rozbrzmiewa wieścią, że wszystkie stare okręty znajdujące się w porcie Gdańska chcą niemcy wywieść przed wejście portowe i tam zatopić, aby najpierw zniszczyć port i nie wpuścić okrętów wojennych państw zachodnich, a przytem zamknąć w porcie okręty żywnościowe i nie wpuścić do Gdańska dalszych okrętów i w ten sposób powstrzymać dowóz żywności do Polski i wywołać tam jak największe trudności.

## Socjalistyczne knowania na Litwie.

W Wilnie grasują paczka socjalistów z Warszawy s pp. Nowickim i Niedziatkowiczem na czele. W niedzielę swetali „wielki wiec ludowy”, z zamiarem zwalenia tylekrotnie tu już uchwalonych rezolucji o przyłączeniu do Polski, a forsowanie na jakakolwiek cenę uchwały, oświadczającej się za utworzenie odrębnej Litwy.

Gdy pierwszy zaraż mowa zaczął rozprawiać o Sejmie w Wilnie, tłum nie dał mu ukończyć: „chcemy Sejmu w Warszawie a naszymi postami.”

Po wystąpieniu paru mówców wileńskich, przeciwdziałających się wygłaszanym poglądom, poseł M. Niedziatkowski podziękował za tak liczne zebranie się (chociaż tłum nie było) i stwierdził, że wszyscy obecni są zwolennikami walki o wyzwolenie etnicznie i uciśnionych narodów.

Rezolucji przygotowanej posłowie socjalistyczni wobec nastroju wiecu nie ośmielili się postawić, i zebranie rozosiło się na niczem.

## Echa zaburzeń w Zastierciu.

Energiczni oficerowie. — Kto agitatorów uratował od śmierci. — Dalsze aresztowania. — Sensacyjne zarządzenie komisarza nadzwyczajnego. — Co to znaczy?

W uzupełnieniu doniesień o zajściach w Zawierciu piszą nam, co następuje:

Pociąg z wojskiem nie został wzwany, lecz przejeżdżając, zatrzymany. Aresztowano kilkanaście osób, z pośród których 3 agitatorów oficer francuski skazał na rozstrzelanie. Już byli ustawieni pod płotem, już klęcząc i płacząc zwalali winę jeden na drugiego, gdy dzięki tylko perswazjom oficerów-Polaków, którzy się wstawili za obalamucnymi (a może przekupionymi przez żydów, jak to ogólnie twierdzą), agitatorzy na razie głowy unieśli cało, jednakże nie na wolność, lecz do więzienia. Aresztowania komunistów odbywają w dalszym ciągu.

Z innego źródła donoszą nam jeszcze sensacyjniejszą wiadomość:

Oto rozporządzeniem nadzwyczajnego komisarza Pękostawskiego zostali aresztowani naczelnik policji Mróz z pięcioma policjantami, którzy w dniu 5 czerwca bronili się przed tłumem, doprowadzonym przed magistrat przez przywódców, chcących dopuścić się gwałtów na osobach magistratu i policji, kiedy to część policji została rozbrojona, a pozostali (otoczeni) bronili się przed dalszym napadem. Aresztowanie spowodowało wielkie rozgoryczenie, przewidywane są zaburzenia.

O fakcie tym zawiadomiono sfery sejmowe, prosząc o interpolację. Wogóle stanowisko p. Pękostawskiego w sprawie zaburzeń zawierckich domaga się corychlejszego wyjaśnienia.

Opinia publiczna czeka na nie z niecierpliwością.

## Ze Stolicy.

### Ewangielicy Cieszyńskiego chcą należeć do Polski.

**Warszawa, 25 czerwca.** (PAT). Naczelnik Państwa otrzymał następującą depeszę: Polska ludność ewangelicka z całego księstwa Cieszyńskiego zebrana na wiecu w Cieszynie dnia 22 czerwca swetaniem przez koło pastorów polskich wyraża Naczelnikowi państwa hołd z zapewnieniem o swej niezłomnej woli przynależenia do Polski. Uchwalone na wiecu rezolucje przesyłamy osobno. Ks. Senior Michałda przewodniczący, ks. Jan Stonawski sekretarz.

**Warszawa, 26 czerwca.** (PAT). Do prezydium rady ministrów nadszedł następujący telegram: Polska ludność ewangelicka z całego Ks. Cieszyńskiego zebrana na wiecu w Cieszynie dnia 22 czerwca zwołanym przez koło pastorów polskich wyraża rządowi polskiemu hołd z zapewnieniem swej niezłomnej woli przynależenia do Polski. Ks. Senior Michałda przewodniczący i ks. Jan Stonawski sekretarz.

### Pożyczka rządowa dla komitetu rosyjskiego?

„Kury. Per.” donosi, że Komitet rosyjski w Warszawie, uzyskawszy tytułem pożyczki od rządu polskiego 500.000 marek, przystępuje w tych daniach do wydawania własnego pisma codziennego.

Na redaktora zaproszono p. Atajomowa, b. redaktora „Warsz. Dziennika” i b. naczelnika wydziału sekretarza przy kancelarji ober-policmajstra warszawskiego.

Jeżeli informacja „Kury. Per.” jest ścisła, to będziemy mieli wkrótce dalszy ciąg „sympatycznej” roboty „Warsz. Dziennika”, w dodatku za polskie pieniądze. Czyżby rząd polski nie miał pilniejszych wydatków?

### Komuniści na urzędach.

Przed kilkoma dniami zaledwie „Robotnik” z wielkim zalem pisał, że pod naciskiem „reakcji” z ministerjum pracy ustąpić musiał łagodny i niewinny, jak baranek — teoretyk — komunista, p. Warszawski. Rzecz dziwna, że nie znalazłszy na łamach organu PPS. wyrazów radości, że ministerjum pracy usunęło już swój błąd i p. Warszawskiego snowa powołano do liczby swych urzędników, w innej tyki, niż uprzednio sekcji.

Żyrandol.

Humoreska.

Pan Telesfor tenił się. Conrada trochę póno pomyślał o tem — w maju skończył 45-tą wiosnę — ale takera osoba najbardziej interesowana, 20-letnia narzeczoną, śliczną panną Izabella nie nie miała przeciwko temu, osiągnął już m. de wieku pana Telesfora.

Trzeba było urządzić dom na przyjaciel młodej pani. Był to obszerny dwór drewniany, ale bardzo niski. Panu Telesforowi szczególniej chodziło o salony, gdyż panna Izabella sama siedziała, że choć przyjmować dużo gości i przysiadła za biurkami.

Sprawił więc nowe meble, obite czerwonym adamaszkiem, kasał d. d. świeże tapety biały za złota, kupił fortepian, wprowadził używany, lecz wcale dobry i — wspaniały brązowy żyrandol, ozdobiony kryształowymi koralami.

Kiedy wszystko było gotowe i przystąpiono do zawieszania żyrandola, okazało się, że nikt nie może przejść pod nim, nie zawadziwszy głową o jeden z ostrych koralów, a pod brył do sopłów lodowych. Pierwszy pan Telesfor fatalnie pokiereszował sobie tył.

Co począć? Rządca radził zdjąć żyrandol, ale panu Telesforowi, o którym mówiono, że ma węża w kieszeni, że b. to wydanych pieniędzy. Długo chodził po pokoju, stukając palcem w czoło, jak gdyby chciał pobudzić mózg do wie szaj sprawności, aż wreszcie kryknął z trudem: — Już mam! Żyrandol zostanie!

— Czyba pan dziełcie dach nad dworem podnieście — z powątpiewaniem rzekł rządca. — Nie, toby za wiele kosztowało, ale można wbrać ziemię od dołu i w ten sposób podwyższyć salon.

— Aha! rzeczywiście... Nie przyszło mi to do głowy. — A co? ... Gadają, że Telesfor głupi, a tymczasem Telesfor m. w. genialnie pomysły. Tyle, że z takich pokoleń będzie schodziło się do salonu po kilku schodkach.

Wzięto się zaraz do zrywania podłogi i wybierania ziemi, a błędy n. p. r. t. ułożono posadzkę, salon był o kilka wyższy i koral od żyrandola nikomu nie dziurawił głowy. Wreszcie okna znajdowały się teraz tuż pod sufitem i między y. mężczyzna nie byłby mógł wyjść przez nie, ale to była drobna sprawa. Pan Telesfor wyjechał na ślub bardzo zadowolony z siebie.

Było to w lutym podczas rezerwów, wszczęł jak z cebra, kiedy karetę, wioząca państwa młodych, stanęła przed ganiznem dworu rzemieślniczo-świetlnego. Gospodyni przyjechała ich chlebem i solą, rzadko tylko nie było, gdyż od kilku dni leżał w łóżku.

Pan Telesfor szczęśliwy, rozpromieniony, postanowił oprowadzić żonę po domu i otworzył drzwi do salonu. Niestety! jakby widok przedstawił się ich oczom! Pokój był może na kilka centymetrów wyższy, a w której wynurzały się czerwone krzesła i fotela, alby rąfy korallowe, sterczały ciemny grzebiot futerka, podobnego do wieloryba. Nad tem wszystkiem jaśniał żyrandol, przegladając się w czarnej wodzie powierzchni, iskrzyły się tężowym ogniem koral tryszczałowe.

Pan Telesfor okupiał i sanjemował z wrażenia, ale młoda pani, wielka śmieśka, nie mogła powstrzymać wybuchu śmiechu. — Wiesz, Florciu, — mówiła przerywanym od śmiechu głosem — w tym salonie można będzie zająć balu urządzić noc wenecką z gondolami i muzyką, albo też akwarjum; widzę nawet kilka zdechłych saszurów, pływających po nim.

Pan Telesfor tymczasem oprzytomniał i zwołałszy służbę, k. zał. cebra. Wylewano wodę, ale była to istna praca Donisa, gdyż woda ciągle przybywała. Zajęty akcją ratunkową, nie zwrócił z żoną do wieszczerzy i tak gorliwie pomagał przy czerpaniu wody, że w końcu podłoga się na schodkach i wpadł głową w jezioro, które utworzyło się w salonie.

Wydobyto go natychmiast, ale kiedy stanął na suchym gruncie cały ociekający wodą, a twarzą umazaną błotem, z włosami przyklejonymi do głowy, wyglądał tak wstętnie, że młoda pani uciekała i nie chciała nawet patrzeć na niego.

Całą noc wylewano wodę z salonu. Nazajutrz, gdy zświeciło słońce, ujrano smutny obraz spustoszenia. Białe obicie zrobiło się szare od wilgoci, czerwone meble były pochłapane błotem, a fortepian zupełnie się rozstrzelił. Jeden tylko żyrandol wyszedł cało z tych opatów i rącał wokoło tężowe blaski, ale pan Telesfor, uważając go za sprawcę wszystkiego tego, tak się rozłościł, że kasał wyrzucić go na strych.

Przegląd prasy.

Czy to prawda?

Do „Gońca krakowskiego“ donoszą z Warszawy, jakoby wśród postów małopolskich ujawniły się tendencje separatystyczne. Wiadomości te powtarzamy na wyłączonej odpowiedzialności „Gońca krakowskiego“, nadmieniamy z swej strony, że gdyby okazały się fałszywe, uwolnilibyśmy z komy separatyzm Galicji za objaw wielce niebezpieczny dla interesów państwowych Polski.

Oto co pisał „Gońca“: „W kołach posejskich krąży uporzeczone pogłoski, że zebranie postów małopolskich, które ma się odbyć we wtorek, u h. ali pewnego rodzaju niezależność administracyjną Małopolski. Jeneralna delegacja zastąpiona będzie namiestnictwem, które zostanie wyposażone bardzo rozległymi strykcjami. Namiestnikiem będzie, według omawianych pogłosek, dotychczasowy jen. delegat dr. K. G. iński.

Powodem, który skłania postów małopolskich do tego kroku, będącym objawem ujemnym, gdy idzie o unifikację Polski i zatarcie śladów wrażeń kordonów jest fakt, a przytem krzywdząca Galicję, administracja, tudzież polityka gospodarza Warszawy.

Galicja smieszona, wbrew swej woli wstępuje w sprawy Poznańskie“.

Tyle „Gońca“. Nie wazycznając na razie dyskusji, stwierdzamy jednak już dzisiaj, że analiza między G. i. a. Poznaniem jest fałszywa. Poznanie bowiem znajdowało się dotychczas w sytuacji zgola odprężonej i jego separatyzm chwilowy był wywołany innymi warunkami, niż te, w których się znajduje Galicja.

Przeciw bolszewikom ministerjalnym“.

Pod tym tytułem podaje „Ilustrowany Kurier C. dzienny“ (Kraków) do wiadomości, że stowarzyszenia zawodowe funkcyjnaruszów państwowych w Galicji przygotowują dla rządu i s. j. ma sensacyjnej memorji i w sprawie natychmiastowego oczyszczenia ministrów warszawskich z elementów bolszewickich.

„Memorja“ — pisze dziennik krakowski — faktami i nazwiskami stwierdza, że w niekórych h. ministrach, zwłaszcza ochrony pracy, spraw wewnętrznych i kolei strzymali posady osobnicy, którzy do zawodowej pracy urzędniczej przystępowali się w burach bolszewickich w R. s. j. gdzie spełniali rozmaite funkcje i h. niebnie zaparli się tak wobec ludności rosyjskiej, jak i emigrantów w polskich. Wielu polaków na rozkaz tychże było nawet rozstrzelanych!

Elementy te celowo w biurach ministerjalnych (z rz. anarcho) Ekspozytura rozkład w. j. agitacji jest najbardziej niebezpieczny i najmniej wykwalifikowane ministerjum ochrony pracy. Płatni urzędnicy tego ministerjum, dawniej komisarze sowieccy (!) organizują strajki tak rolne, jak fabryczne i otwarcie prowadzą agitację przeciwpaństwową!

Nie lepiej dzieje się w ministerjum spraw wewnętrznych. Tam znów „urzędnicy-bolszewicy“ prowadzą całą wściekłością i przewrotnością akcją za odrywaniem od Polski ziem litewskich, białoruskich, „ukraińskich“.

S. u. i. działalności tych elementów, pozbawionych zresztą zupełnie kwalifikacji na jakiegokolwiek stanowiska urzędnicze, a c. d. de. n. r. wyższe i to ministerjalne, są aż nazbyt widoczne w Kongresówce. Małopolscy funkcyjnarusz państwowi żądają bezwarunkowego wydalania tych „komisarzy“, podcinających organizowanie władz państwowych“.

Zawieszenie pisma.

Warszawa, 25 czerwca (PAT) — Komisarz nadzwyczajny m. Warszawy zarządził na mocy art. 1 dekretu z dnia 7 lutego r. b. zawieszenie wydawanego w Warszawie czasopisma „Nowiny krajowe i zagraniczne“ za wydrukowanie w nr. 18-go pisma artykułu pod nazwą „Dzień ludu nastąpił“, w którym jak również z całej treści pisma przez rozpowszechnianie zasad i wskazań bolszewickich, tudzież tendencyjny dobór wiadomości, oraz ich wysobę fałszywe oświetlenie, przebiega stale i systematycznie dążność do podkopania podstaw ustroju państwowego i obalenia niepodległości Rzeczypospolitej polskiej.

Prosimy o odnowienie prenumeraty na m-c. lipiec 1919 r.

Co słyhać nowego?

— Z Rady Mijskiej.

(r) 2 (I sesji) posiedzenie Rady Mijskiej odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 czerwca 1919 r. o godz. 6 pp. w sali posiedzeń R. dy. Mijskiej przy ul. Średniej Nr. 14.

Porządek dzisany: 1. Komunikaty, 2. Wnioski, 3. Referat.

— Świętowanie Niedzieli i Świąt.

(x) Na zebraniu gminnym gminy Brzeźnica, odbytem w Aleksandrowie, uchwalono powszechne świętowanie niedziel i świąt. W myśl tej uchwały od g. 10-iej rano wszystkie przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe muszą być zamknięte. Wyjątek stanowią tylko duże restauracje w Aleksandrowie, które mogą być otwarte od g. 2-ry popołudniu.

Zebrani, w klubie z górą tysiąc osób, postanowili rezolucję powyższą przesać Sejmowi.

— Wystawa pamiątek wojennych, urządzona staraniem Towarzystwa Pomocy dla Żołnierza Polskiego, przy ul. Piotrkowskiej 107 została zamknięta w sobotę dnia 28 czerwca r. b.

Ze względu na bardzo ciekawe eksponaty poleca się wszystkim, którzy dotychczas Wystawy nie zwiedzali, skorzystać z tych kilku ostatnich dni.

— O lekturę dla Żołnierza.

(r) Żołnierze nas, znajdujący się na froncie, a także w szpitalach proszą bezustannie o nadsyłanie jakiegokolwiek lektury.

Wobec tego Towarzystwo Pomocy dla Żołnierza Polskiego zwraca się do społeczeństwa z gorącym apelem o nadsyłanie wszelkich książek, a także tygodników i przeczytanych gazet do biura Towarzystwa przy ul. Piotrkowskiej 96 i p. Spodziewamy się, iż mieszkańcy naszego grodu nie pozostaną głusi na naszą prośbę. Wszak zwykłe gazety i tygodniki niszczą się w domu, a książki ponieważ są często na pułkach, tymczasem mogłyby one przynieść wielką korzyść żołnierzowi, gdyż często na froncie płacą oni po kilka marek za gazetę.

— Wezwania prawniczki gen. Dąbrowskiego.

(r) Hanna Lawandowska-Jaxa, prawniczka gen. Dąbrowskiego, zwraca się do siostr Polek prosząc, żeby złożyły na wyrob broni dla naszego wojska, rzeczy zbyteczne w domu jako to garnuszki i przedmioty metalowe, monety srebrne i t. p. — Wszelkie przedmioty metalowe należy składować w Generalnym Oregu Wojskowym ul. Al. Kościuszki nr. 4.

— Półkolonie letnie.

(x) Otwarte zostały w parku ks. Józefa półkolonie letnie dla dzieci szkół mijskich, z których korzysta przeszło 1200 dzieci, podzielonych na dwie grupy. Jedna grupa przebywa od godz. 8 rano do 1-iej po południu; druga zaś od 1-iej do 6 wieczorem.

Dzieci pod nadzorem lekarzy higienistów i pielęgniarek, bawią się i ćwiczą.

Półkolonie urządzone na 3 miesiące; każdy komplet dzieci przebywać będzie cały miesiąc.

— Zebrania z udziałem policji.

(x) Komisarze powiatowi rządowi i naczelnik policji, otrzymali od ministerjum okólnik, wyjaśniający od udziału wolne są wszelkie zebrania towarzyskie oraz agromadzenia członków legalnie istniejących stowarzyszeń i związków, urządzane bez udziału osób obcych.

Wszelkie powstałe zgromadzenia w zamkniętych pomieszczeniach podlegają nadzorowi policji, która ma prawo asystowania na tych zgromadzeniach.

Wszelkie zgromadzenia pod gołem niebem, z wyjątkiem wycieczek towarzyskich, naukowych i t. p. są wzbronione.

— Szczepienie ospy.

(x) W nadchodzącą sobotę, t. j. 28 b. m. odbędzie się ostatnie bezpłatne szczepienie ospy szczepienie ospy ochronnej, w lokalu Wydziału Zdrowotności i Publicznej (Nowy Rynek 14 pokój 9) oraz ostatnie sprawozdanie dotychczas zaszczepionych.

Zgodnie z obowiązującym okólnikiem lekarzy nie mają prawa szczepienia, a tem bardziej wydawania świadectw, wobec czego wszystkie dzieci podlegające szczepieniu w roku 1919 m. n. y. być przedstawione dla sprawdzenia szczepienia w dniu 28 b. m.

Szczepienie odbywać się będzie od g. 10 do g. 1 i pół, po poł.

— Z P. H. Sz.

(x) Na środowym ostatnim posiedzeniu przedwakacyjnym zarządu łódzkiego Koła P. M. S. przyjęto do wiadomości sprawozdanie z kwesty majowej, która dała około 30,000 Mk. dochodu. Szczegółowe sprawozdanie podane zostanie w piśmie miejscowych. Omawiano sprawę prowadzenia w przyszłym roku szkolnym 4-o klasowych kursów uzupełniających.

Pozostawiono skupić kursy i w jednym lokalu i pod jednym kierownictwem. Opracowanie szczegółów działalności kursów oraz ich budżetu powierzono świeżo wybranej szkolei uczennia dorosłych, która projekt swój przedstawi do zatwierdzenia zarządowi Koła.

— Dwa seanse prof. Czerbaka.

(r) Znany i znawca medjumizmu, prezes i dyrektor techniczny Koła medjumistów w Warszawie, prof. Adam Czerbak d. 2 i 3 lipca będzie miał dwa seanse doświadczeń medjumicznych w Sali Koncertowej.

Doświadczenia te prof. Czerbak prowadzi z własnymi medjami, oraz z osobami z publiczności.

Te nad wyraz ciekawe seanse prof. Czerbaka niewątpliwie wywołają w naszym mieście duże zainteresowanie.

Bilety już nabywać można w biurze dziennikowym „Promień“ ulica Piotrkowska Nr. 81.

— Z Tow. „Oświata“.

(r) W sobotę, dnia 28 b. m. o godz. 6-iej po poł. odbędzie się posiedzenie Komitetu Tymczasowego T-wa „Oświata“ w lokalu szkolnym (Placowa 18).

— Z Kursów Mantinabanda.

(r) W środę dnia 25 czerwca r. b. odbyło się na kursach buchalteryjnych i Mantinabanda uroczysty akt zamknięcia roku szkolnego.

Po odśpiewaniu hymnu narodowego przeczytano protokół Rady Pedagogicznej. Świadectwa z ukończenia kursów otrzymały następujące osoby:

Antoniewska Janina, Berdyczewska Elzbieta, Bojanowski Bronisław, Brand Lola, Brand Sala, Bułska Stanisława, Chorowicz Biłma (z odznaczeniem), Domaniewicz Sława, Etkind Dina, Fiedler Markos, Fiedler Gertruda, Frejlich Zygmunt (z odznaczeniem), Gehlert Melanja, Gaux Hipolit, Goldach Moryc, Grzelka Leonard, Guhl Artur, Haneman Lucyna, Haman Helena, Hintz Olga, Hendlicz Anka, Hirszman Jadwiga, Jędrzejewski Jan, Jezierski Mieczysław, Kadler Robert, Kaszub Genia, Krakowska Pola, Katz Sala, Krüger Irena, Krusze Eugenia, Król Marja, Krzesiński Mieczysław, Kłódkowski Józef, Koman Eugeniusz, Landsbergerówna Róża, Lejzownik Regina, Lindenfeld Eleonora, Lünge Edward, Luksemburg Fela, Landau Leon, Lipszyc Luba, Łuczak Władysław, Majerowicz Elias, Matyczyński Bogusław (z odznaczeniem), Martke Olga (z odznaczeniem), Mohr Beno, Nadaj Antoni, Neumark Eugenia, Osup Róża, Pinkus Feliks (z odznaczeniem), Pohanel Anna, Pogonowska Janina, Rapke Alicja, Rathe Helena, Rappaport Lusia, Rytel Marja, Rzymiski Stanisław, Sieniatycki Moryc (z odznaczeniem), Singer Henryk (z odznaczeniem), Smarzyńska Kazimiera, Schweigert Ella, Szczawiński Marjan, Tagelicht Ida, Wągowska Franja, Wróblewska Irena, Wacławska Marja, Winter Marta (z odznaczeniem), Wionczak Anna, Zencykowska Helena.

— Zapoznana placówka.

(r) Pożalowania godnym jest fakt, że jedyny w Łodzi, prawdziwie polski zakład jubilerski F. Dębowskiego przy ulicy Piotrkowskiej 186, niedostatecznie jest przez publiczność popieranym, mimo że właściciel zakładu, kierując nim osobiście wykazuje stale mistrzowskie w swoim zawodzie, a także posiada na składzie duży wybór biżuterji.

— Zaproszenie.

(r) Ogólne Zgromadzenie Chrześcijańskich Związków Zawodowych odbędzie się w sobotę dnia 28 czerwca o godz. 6 wiecz. w sali domu Ludowego ul. Przejazd 34, a mianowicie następujących Związków:

Woźnych i portjerów. Przemysłu włóknistego. Woźniców i sztangretów. Robotników ziemnych oraz cegielni — Brukarzy i betoniarzy. Prasowaczek, chemikarek i praczek. Cieśli, stolarzy i pokrewnych zawodów. Malarzy i lakierników. Dozorców domowych i fabrycznych.

Rada Okręgowa Chrześcijańskich Związków Zawodowych prosi członków powyższych Związków o jak najliczniejszą i punktualną przybycie.

## Z sejmiku powiatowego.

(k) Wczoraj od 12 w poł. do 6 wieczorem trwało posiedzenie Sejmiku powiatowego łódzkiego. Przewodniczył komisarz powiatowy ob. Remiszewski. Na posiedzeniu przyjęto do wiadomości szereg komunikatów, a mianowicie: zawiadomienie posta do sejmiku Stolarskiego iż min. aprowizacji zamówiło dla powiatów łódzkiego, łaskiego i brzezińskiego 2675 ton węgla.

Dalej na protest przeciwko oddaniu monopolu soli R. G. O. i oddziałowi warsz. związkowi stow. spoż. min., aprowizacji cofnięcie do zarządzenia i sekcja rozdzielcza min. upoważniła Wydział handlowy Sejmiku do nabywania z min. hurtowych przędzali artykułów kontyngensowych i monopolowych na powiat brzeziński, jako wyłącznemu koncesjonariuszowi, a na łódzki równocześnie do R. G. O. pod warunkiem, aby artykuły te sprzedawane były bez zysków, za doliczeniem do cen nabycia jedynie kosztów transportu i administracji, gdyż min. aprowizacji jest zasadniczo przeciwna pobieraniu podatków konsumpcyjnych. M. n. spraw wewn. zakomunikowało, iż uchwała Sejmiku o przymusowej bezczynności wiatraków w niedzielę i święta przekracza atrybucje Sejmiku i podpada tylko Sejmowi ustawodawczemu, wobec czego nie może być zatwierdzona.

Odczytano depeszę H. Hiera z podziękowaniem sejmikowi za depeszę powitalną. Następnie na wniosek Urbankowskiego i ks. Giebartowskiego uchwalono protest przeciwko uchwałom Rady Miejskiej m. Łodzi w sprawie potępienia „ekcesów“ żołnierzy armji Hallera. Uchwała stwierdza, że przedstawiciele wsi i miasteczek nie solidaryzują się z polityką szabesgojów z Rady Miejskiej.

Ciekawą jest rzeczą jak czuje się po tej uchwale Sejmiku powiatowego p. Remiszewski, który jest prezesem Rady Miejskiej i inicjatorem znanej w tej sprawie uchwały, a zarazem jako komisarz rządowy powiatu łódzkiego — przewodniczącym Sejmiku. Uchwała Sejmiku jest wyraźnym wotum nieufności dla przewodniczącego sejmiku p. Remiszewskiego. Człowiek konsekwentny wyciągnąłby z tego odpowiednie wnioski, ale p. Remiszewski do ludzi konsekwentnych nie należy.

Uchwalono następnie regulamin obrad. Przyjęto statut Wydziału handlowego dla sejmików pow. łódzkiego, łaskiego i brzezińskiego, przyczem w imieniu pow. łaskiego zgłoszono wniosek o wyłączenie tego powiatu z Wydziału, natomiast z pow. łódzkiego zaproponowano włączenie do łódzkiego systemu gospodarczego powiatu łęczyckiego, a w tym wypadku trzy te powiaty stanowią będą całość, wystarczającą sobie pod względem aprowizacyjnym. Odczytano sprawozdanie ze zjazdu przedstawicieli samorządu powiatowego. Do Rady szkolnej okręgowej wybrano z ramienia sejmiku na miejsce pp. Horodyskiego i Cezaka pp. Jana Swierszcza ze Zierza i ks. Giebartowskiego z Konstantynowa.

Ustanowiono Komisję sanitarną na powiat łódzki i powołano do niej pp. Urbankowskiego, Aronowskiego i Klimka, do Komisji szacunkowej miejscowej delegowano Będowskiego i Kamińskiego, oraz Pacha i Drabikowskiego jako zastępców. Do komisji, kwalifikującej szeregowców policji powiatowej komunalnej wybrano Jana Swierszcza, Jarczyńskiego i Wejchta.

Do powiatowej komisji świadczących wojennych w brano z ramienia rolnictwa Będowskiego i Wejchta, przemysłu i handlu Urbankowskiego i Zarzyckiego, oraz rzemiosła Aronowskiego. Uchwalono podatek komunalny od pojazdów, w wysokości następującej, od samochodu w sumie 400 mk., od karety 300 od powozu 200 mk. a od bryczki na resorach mk. 10. Uchwalono dalej pobieranie podatku od beczek asenizacyjnych, opracowanie normy powierzchni wydziałowi powiatowemu, któremu też wyrażono wotum ufności. Uchwalono dalej udział w kosztach utrzymania instruktora hodowlanego, w sumie 4 tysięcy mk., oraz zapomogę w sumie 3 tysięcy mk. dla ofiar katastrofy w Orłowej i Łazach na Śląsku Cieszyńskim. Ustalono termin przejęcia kosztów dezynfekcji przez sejmik od dnia 1 maja 1919 i uchwalono pobierania 10% podatku od biletów wstępu na zabawy publiczne.

W wolnych wnioskach uchwalono: zważywszy, że cała historia Polski stwier-

dza tolerancyjność narodu polskiego względem mniejszości narodowej jak i wyznaniowej, zamieszkałej na terenie polskim, Sejmik powiatowy uważa za wielką krzywdę moralną wyrządzoną narodowi polskiemu wprowadzenie do traktatu pokojowego § 93, jako:

- 1) wtrącanie się państw ościennych do wewnętrznych spraw Polski,
- 2) chęć wprowadzenia państwa w państwo,
- 3) wyraz nieufności w polityczną dojrzałość narodu polskiego.

Ze względu na powyższe Sejmik powiatowy wzywa rząd, aby nie zaniedbał żadnego kroku, aby zapobiec uchwaleniu tego paragrafu. Wyrażono życzenie, by w każdej gminie powstały oddziały Tow. pomocy żołnierzowi polskiemu i by komisje remontowe zakupywały konie do wojska nie przy pośrednictwie żydów.

Wreszcie zaakceptowano przyznane pożyczki państwowe w kwocie 4 milionów 95 tys. mk.

# Kurjer robotniczy.

— Roboty publiczne w Łodzi.

(x) Według relacji Magistratu, w danej chwili przy robotach publicznych w Łodzi zatrudnionych jest 1000 ludzi, którzy pracują w 30 miejscach. Do zaprojektowanych większych robót publicznych należy budowa dwóch gmachów szkolnych, które dadzą pracę około 300 robotnikom. Z chwilą zatwierdzenia przez rząd kredytu w sumie 7 milionów marek rozpoczyna się także roboty przy rzekach Łódce i Jasie ce, które dadzą zajęcie znacznej liczbie robotników.

— Ze Związku pracowników teatralnych.

(x) Na posiedzeniu zarządu Związku zawodowego pracowników teatralnych uchwalono aby każdego członka należącego do Związku składkę dłuższą niż trzy miesiące bezwzględnie wykreślać ze Związku. Członek taki traci wszelkie przysługujące mu prawa.

— Ze Stowarzyszenia robotników chrześcijańskich.

(x) W nadchodzącą sobotę zjeżdżają do Łodzi przedstawiciele głównego zarządu związków zawodowych robotników chrześcijańskich z Krakowa, w celu wygłoszenia szeregu odczytów i pogadanek oraz urządzania jednodniowych kursów praktycznych dla objaśnienia członków zarządu poszczególnych związków ze sposobem prowadzenia tychże.

— Polski Związek Ogrodników.

Związek ogrodników Koła Łódzkiego urządza dla swych członków w dniu 29 b. m. to jest w niedzielę wycieczkę do Łasku.

P. nkt zborny tegoż dnia o godz. 7 1/2 rano na Stacji Łódź-Kaliska.

## Wielki Związek służby folwarczej.

(o) W Łęczyckim służba folwarcza zorganizowała się w Związek, który objął 90 folwarków. Siedzibą Związku jest Łęczyca.

W tych dniach odbył się wiec delegatów z 90 folwarków, na którym przemawiali przedstawiciele łódzkiej chrześcijańskiej Związków robotniczych pp.: Welny, Jankowski i Olszewska.

Uchwalono Związek łęczycki przyłączyć do Polskiego [Zjednoczenia Narodowego robotników chrześcijań, za

czym opowiedziała się służba wszystkich 90 folwarków.

Następnie uchwalono domagać się od rządu, aby religiję katolicką traktował jako panującą, a od Sejmiku aby uchwalił prawo, zakazujące handlu w niedziele i święta.

W końcu postanowiono wystosować do ziemian prośbę, aby nie przyjmowali i nie uwalniali służby z obowiązków bez uprzedniego porozumienia się w tej sprawie z przedstawicielami Związku.

Ku przestrodze.

(o) „Kurjer Zagłębia“ pisze:

W styczniu pewien żydek z Poręby zwrócił się do Del. Rad. Robot. z prośbą, aby robotnicy wystosowali list do zarządu, że nie chcą dyrektora, za co mogą otrzymać po 10 tysięcy marek. Zaznaczyli również, żeby prezes i jeden z członków Rady delegatów przyjechali do jednego z właścicieli fabryki Poręba w celu porozumienia się w sprawach robotniczych.

W tej robocie nie ży dopatrywał się intrygi i szczeni robotników, aby wprowadzić tą drogą zamęt w stosunkach, który już dzisiaj do pewnego stopnia istnieje. Niechże robotnicy mają się na baczność i w konszach ty z żydami nie wchodzą i nie nlegają ich podejrzany namowom.

Z Zawiercia. Socjalistyczna praworządność.

Po śmierci przez władze wojskowe rozruchów w Zawierciu, na trzeci dzień zjawił się poseł Arciszewski, który zwołał wiec w domu ludowym T-wa Aka Zawiercie, na którym zamiast potępić i żądać ukarania winnych, którzy brali udział w napadzie na mg strat, komisariat i policję, żądał wypuszczenia aresztowanych, a ukarania policji. Proponował również aby Zawiercie wzięło udział w pogrzebie zabitych przez wojsko w czasie uśmierzenia. Dopiero teraz Zawiercie poznało jakiego to ma patriotę lecz nie dla Polaków.

Ukarania policji? — pytamy się za co? Chyba za jej lojalność, która pomimo tłumów atakujących z karabinami i rewolwerami, która za wszelką cenę chciała wdernąć się do środka broniąc się, nie strzelała w tłum, i za co to pan Arciszewski żąda ukarania jej? Jaki to przykład daje policji na przyszłość?

W Zawierciu zostanie zwołana nowa Rada Miejska we wtorek 17 b. m. powołają część radnych została wypuszczona z więzienia których aresztowano za rozruchy.

Wrzucenie w fabrykach Ministerstwa Spraw wojakowych.

(o) Dowiadujemy się, że rada komisji fabrycznych zakładać mia, spraw wojskowych postawiła szereg zadań ekonomicznych, jako to, 8 mk. dodatku do wydatków, pomoc lekarska, zapłata za strajk i t.p. Warszawska rada okręgowa polskiego związków zawodowych oświadcza, że żadnia te podziela, ale zaznacza, że usma rady komitetów fabrycznych jako antypaństwowej, nie może.

## Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski. Występ Al. Zelwerowicza i M. Majdrowiczówny.

Dzisiaj z powodu lepszego przygotowania klasycznej komedji Baumarchizata (w tłum. Boy'a) przedstawienie sawieszone, wobec czego premiera „Cyrulika Sawilkiatego“ z występem Al. Zelwerowicza i M. Majdrowiczówny zostaje odłożona do dnia przyszłego na 8 b. m. Bilety kupione na dzień dzisiejszy ważne są na sobotnią premierę.

W sobotę po poł. o godz. 4 po ósmym popularnych. Teatr gra komedję Fijałkowskiego „Pan Poweł“ z Al. Zelwerowiczem w roli tytułowej. W niedzielę po połud. o g. 3 ukaże się „Dom otwarty“ Batuckiego, w czorem z Al. Zelwerowiczem i Majdrowiczówną w rolach głównych. Bilety w rozsprzedaży.

## GIEŁDA.

Warszawa, 26 czerwca. Wart. kup. Zed. Poz.

6% oblig. m. stoł.			
Warsz. 1915/16	3.06,	203	193
6% obligacje m. stoł.			
Warsz. 1917, 100 m.	2.917		
5% obligacje ban. ziem.			
za mk. 100	1.09.2	103	97
4 1/2% listy zast. ziem.			
A i B . . . . .	0.10.	206	196
4% listy zast. ziem.			
A i B . . . . .	0.08.9		
5% listy zast. m. Warsz.			
po 300 i 1000 . . .	2.35.9	209	199
4 1/2% listy zast. m.			
Warsz 3000 i 1000	2.12.3	190	180
Rb. carskie a 100	118.50-117.00		
Rb. dumskie po 1000	65.00-50		
Korony	52.80-53.10		
Franki	259.00-290.25		
Dopełniono tranzakcji.			
4 1/2% listy zast. ziem.			
A i B . . . . .	199.50-75-87 1/2-200		
	-199.75		
listy zast. m. Warsz.			
5% 3000 i 1000 . . .	202.75-203.00-25.		
4 1/2% listy zast. m.			
Łodzi	133		

## Ofiary.

Do kasy Towarzystwa Pomocy dla Żołnierza Polskiego wpłynęły następujące ofiary:

Za kwitem nr. 420 od urzędników Doświadczalni wojsk samochodowych i warsztatów samochodowych G. O. Ł. Mk. 294 — za kwitem nr. 147 od p. d. Maybusa jako honorarium za wygłoszenie na kursach sanitarno-higienicznych odczytów Mk. 60.

Prawnicza gos. Dąbrowskiego Hanna Lewandowska Jaxa składa 5 mk. na Tow. Pom. dla Żołnierza Polskiego.

**NASIONA RZEPY SCIERNISKOWEJ, MAKUCHY RZEPAKOWE, smary do wozów i maszyny, NARZĘDZIA ROLNICZE, żelazo, gwoździe i wyroby żelazne, SMOLA, PAPA, cement, wapno, poleca:**

**STOWARZYSZENIE ROLNICZO-HANDLOWE, w ŁODZI, ul. Kilińskiego № 50.**

Filjes w Łodzi, ul. Pańska 33, w Brzezinach, Głownie, Zgierz, Lutomiernsku i agentura w Aleksandrowie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi K. SUZIN, zamieszkały w m. Łodzi, przy ulicy Szkolnej № 14, niniejszym ogłasza, że dnia 28 Czerwca 1919 r. o godz. 10 rano w domu przy ul. Sienkiewicza 31, odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości pozostałych po zmarłym Hilarym Szymońskim.

Komornik, K. SUZIN.

**Do sprzedania** pianino firmy Beckera. Główna 10, oficyna.

**Właścicielzy - przywrócić imocow** przyrządy i narzędzia do zbierania roślin, motyli i owadów, jako to: sieki na motyle, wiewerka do owadów, praski do suszenia roślin, gablotki i t. p. wyroby Tow. „Urania“ posiada na składzie po cenach przystępnych.

Księgarnia Gebethnera i Wolffa, w Łodzi, ul. Piotrkowska № 27.

**Do prania bluzek „Strużki żółcienne“** i robót ręcznych używają wszyscy. Żądać w oryginalnym opakowaniu we wszystkich składach aptecznych i aptekach.

**Farba do włosów** firmy J. LAUTRIN, Paris barwi włosy siwe i jasne na żądany kolor. Żądać w składach aptecznych, perfumeryjnych i u fryzjerów.

Skład fabryczny na Polskę Warszawa, ulica Marszałkowska № 79, telef. 219-37. Hurtowy sklep na Łodzi: st. Majewskiego Piotrkowska 124.

**Tytoniu** rozsada (flance) odmiany mieszanej, do sprzedania w składach nasion L. Jasińskiego w Łodzi, ul. Andrzeja nr. 10 i w Łęczycy.

Wielki wybór różnych

**MEBLI** nowych i używanych tanio do natyloja tylko 793-6. Piotrkowska № 19.

**Sienniki** papierowe dla letników M. Dobrzyński, Ceglana 19, mieszcz. 12.

Woń od potu  
usuwa radykalnie

# TERCET-SPIESS

w pudełku z sitkiem.

## Ogłoszenie.

Wydział Szkolnictwa miasta Łodzi ogłasza niniejszym konkurs na posady:

a) **nauczyciela przyrody** (24 godziny tygodniowo oraz prowadzenie gabinetu przyrodniczego);

b) **nauczyciela gimnastyki** (16 godzin tygodniowo), w miejskiej szkole średniej o typie gimnazjum przyrodniczo-matematycznego, przekształconej z obecnej szkoły 4-klasowej.

Zgłoszenia winny być nadsyłane do dnia 1-go sierpnia pod adresem Wydziału Szkolnictwa miasta Łodzi, Łódź, Średnia 14. Do zgłoszeń dołączyć należy życiorys oraz oryginały lub uwierzytelnione odpisy następujących dokumentów:

- 1) świadectw szkolnych,
- 2) " zawodowych,
- 3) świadectwa lekarskiego o stanie zdrowia,
- 4) metryki urodzenia,
- 5) świadectwa przynależności państwowej.

Pobory podług norm, przyjętych przez Związek Nauczycielstwa Szkół Średnich. Oddzielne wynagrodzenie za prowadzenie gabinetu.

Wydział Szkolnictwa  
m. Łodzi.

## OGŁOSZENIE.

Wydział Zdrowotności Publicznej poszukuje lekarza dla Ambulatorjum na Rynku Bałuckim z pensją mk. 240.— miesięcznie za 1 godzinę przyjęć dziennie.

Lekarz ten ma obowiązek pełnienia obowiązków ordynatora Ambulatorjum dla Chorych Wewnętrznych.

Zgłoszenie przyjmuje biuro Wydziału, Nowy Rynek 1, pokój 11, do dnia 30 czerwca r. b. włącznie.

Magistrat.

**Hotel p. f. Manteuffla** :: Pierwszorzędna Polska Restauracja ::  
wydaje wykwintne obiady.  
wł. J. Petrykowski, Wielki wybór potraw a la carte, Przedwojenne  
wina pierwszorzędnych domów po cenach oby-  
watelskich.  
**Codziennie Trio Rychtera.**

### OBUWIE OSZCZĘDZA

każdy, czyszcząc takowe pastą „Polanin“  
wyrobu H. Zawadzkiego i S-ki  
Łódź, ul. Targowa № 17.

„POLANIN“ nadaje skórze piękny połysk, czyni ją  
miękką i nieprzemakalną, nie szkodząc obuwu; odróżnia  
się tem wybitnie od innych tego rodzaju wyrobów, noszą-  
cych podobne nazwy.

#### Uwaga! Pasta „POLANIN“

K. Zawadzkiego i S-ki nie wspólnego z pastami  
„Polanin“ niema.

Żądać wyraźnie „POLANIN“.

Biuro Reklamy i Sztuki



### Kazimierz Roszak

Łódź, Dzielna Nr. 1. Tel. 23-44.

Zakład Optyczno-Chirurgiczny z dzia-  
łami: fizycznym, chemicznym, elektro-  
technicznym ortopedycznym, fotograficz.

Nadeszły oryginalne amerykańskie ma-  
szynki i ostrza

Gillette,

oraz mydła Johnson's.

### Krycie, reperacje i smołowanie dachów papowych

wykonywa solidnie przedsiębiorstwo  
robót dekarских i asfaltowych,

**Jan Maciński,**  
Łódź, ul. Senatorska 18 (dom własny).

### Precz z papierosami i cygarami!

Używajcie tylko pastylki **NIEPAL** E. Klaskiego,  
Warszawa,

Marszałkowska № 60 z marką „SŁOŃ“.  
Cena pudełka Mk. 6.—

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

### Za nagrodą!

Kto wyszuka 3 do 4 pokoi z wszelkimi wygodami  
(wanną elektrycznością etc.) od zaraz lub później, w  
czystym spokojnym domu, możliwie z ogródkiem,—  
otrzyma nagrodę.

Oferty dla „Fenicia“, Biuro Rekl. Gersdorfa.

Zawiadamiamy, że Główne Przedstawicielstwo naszej  
Loterji na Łódź i okręg łódzki powierzyliśmy nadal

## p. Janowi Żółtowskiemu

ul. Piotrkowska № 81 („Promień“)

Zgłoszenia nowych kolektorów przyjmuje

p. Jan Żółtowski

Ciągnięcie I-szej klasy odbędzie się 10 i 12-go  
Lipca r. b.

Dyrekcja Loterii Klasowej na Inwalidów Wojennych.

## OGŁOSZENIE.

Magistrat — Wydział Zaprowiantowania Miasta — Od-  
dział Opaliowy zawiadamia, że dnia 27 czerwca r. b. przystąpi  
do sprzedaży przypadającego na lipiec, na jedną kartę węglow-  
wą, 1/4 korca węgla.

Sprzedaż odbywać się będzie na następujących placach:

ul. Węglowa 3,  
ul. Piotrkowska 311,  
ul. Konstantynowska 99.

Cena za 1/4 korca mk. 3.75.

Porządek podług liter będzie następujący:

Piątek i Sobota	dn. 27 i 28 czerwca r. b.	A. B. C.
Poniedziałek i Wtorek	„ 30 i 1 lipca	„ D. E. F.
Sroda	„ 2 „	„ G. H. I. J.
Czwartek i Piątek	„ 3 i 4 „	„ K.
Sobota i Poniedziałek	„ 5 i 7 „	„ L. M.
Wtorek i Sroda	„ 8 i 9 „	„ N. O. P.
Czwartek, Piątek, Sobota	„ 10, 11, 12 „	„ R. S. T.
Poniedziałek i Wtorek	„ 14 i 15 „	„ U. W. Z.

U w a g a: Osoby, które nie otrzymały jeszcze 1/4 korca  
węgla za czerwiec, będą mogły otrzymać jednorazowo 1/4  
korca za czerwiec i lipiec.

Zgłaszający się po węgiel winien okazać oprócz karty  
i paszport. —

Kwit ważny tylko w dniu wykupu.

Magistrat.

### Specjalista Dr. L. PRYBULSKI

choroby skórne, włosów,  
wenerja i niemoc płciowa.  
ZAWADZKA 1, róg Piotrkowskiej  
Przyjmuje od 9—2 i 4—8,  
Panie 5—6.

### Dr. H. Sadkowski

Choroby wewnętrzne  
(specjalnie żołądka i kiszek)  
Łódź, ul. Piotrkowska № 120  
Od 9—11 r. i od 5—7 po poł.

### Dr. W. STANISŁAWSKI

Choroby skóry, dróg moczow-  
wych i weneryczne.  
Przyjmuje od 4—6.  
Przejazd № 40 m. 7

### Dr. Feliks Skusiewicz

ul. Świdrzeja № 11.  
Choroby skórne i weneryczne  
Godziny przyjęć: od 9—11 i od  
6—7 i pół p. p. Panie 11—12 rano.

### Ogłoszenia drobne.

**Uam** od 1-iej rocznej pensji 5  
proc. na skarb narodowy  
i 10 procent za wyrobienie posady  
biurowej. Oferty prosić dla  
„Bardzo potrzebnego“ w re-  
dakcji tego pisma. 789—3

**Choroby** żołądka, kpi-  
szek obstrukcje, he-  
moroidy leczą Szwajcar-  
skie gorzkie ziolo Dra  
Bonera, apteki, składki a-  
pteczne.

**Farba** do wełny i bawełny po-  
cnie marek 40.— za  
kilo, do nabycia w składzie apte-  
cznym A. Linszyc, Zgierska № 8.

**Skiepowe** urządzenie W  
dodrym stanie  
do sprzedania. Władomość, ulica  
Franciszkańska № 65. 772—8

Stanisław Wasilewski, ul. Kilia-  
skiego 244, zgubił 75 mk.  
paszport niemiecki, wydany w  
Łodzi, oraz książeczkę członkowską  
wydając z Związku Włóknis-  
twa. 778—3

Aron Pik, zgubił paszport nie-  
miecki wydany w Łodzi, 3

Studentka pierwszego kursu filo-  
zofji poszukuje lekcji na lato  
w okolicy lesistej, suchej. Wła-  
da 4-ma językami z muzyką  
Średnią. Oferty pod „Student-  
ka“ w Administracji „Straży  
Polskiej“.